

ADRIANA ŠVECOVÁ (Trnava)

Ustanowienie dziedzica w testamencie a dziedziczenie beztestamentowe w prawie węgierskim. Analiza praktyki z pierwszej połowy XIX wieku w mieście Trnawa

Historia prawa na Słowacji stanowi bogate pole badawcze, zachował się bowiem obfity materiał źródłowy pozwalający na badania dziejów prawa, rozwijającego się pod wpływem wielu porządków prawnych. Do niewykorzystanych dotąd w wystarczającym stopniu źródeł należą testamenty. Z metodologicznego punktu widzenia nie jest to zjawisko odosobnione, gdyż i w innych krajach testamenty, choć stanowią cenną podstawę badawczą dla historyków, w minimalnym tylko stopniu wykorzystywane są przez historyków prawa. W ramach programu badawczego podjętego przed kilkoma laty na uniwersytecie w Trnawie prowadzona jest kwerenda, która umożliwi wykorzystanie zachowanego w tym mieście zbioru testamentów. Celem niniejszej publikacji jest przedstawienie zasad regulacji prawnych w zakresie dziedziczenia beztestamentowego i porównanie ich z praktyką na przykładzie ok. 450 testamentów sporządzonych w słowackim mieście Trnawa (słow. Trnava, łac. Tyrnavia, węg. Nagyszombat) w pierwszej połowie XIX wieku¹.

Prymat prawa zwyczajowego nad prawem stanowionym w średniowieczu, a w mniejszym stopniu również w czasach nowożytnych, dostrzegamy w prawie węgierskim przede wszystkim w prawie prywatnym. W przypadku prawa spadkowego początkowo obowiązywało w Trnawie wyłącznie prawo zwyczajowe. Używając zatem w tym studium terminu dziedziczenie beztestamentowe, mamy na myśli dziedziczenie na podstawie norm prawa zwyczajowego, stopniowo uzupełnianego przez prawo stanowione. Testamenty natomiast pokazują, jak wytworzone w ten sposób reguły stosowano w praktyce.

¹ Problematyka ta stała się przedmiotem wykładu i dyskusji zorganizowanych przez Katedrę Prawa Rzymskiego i Historii Prawa Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Badania zostały ograniczone tylko do małego, można powiedzieć, mikrohistorycznego obszaru wolnego królewskiego miasta Trnawy, w którym obserwować można wielonarodowościowy konglomerat społeczności Królestwa Węgierskiego. W mieście tym współżyły w zasadzie w zgodzie wspólnoty Słowaków, Niemców, Węgrów i Żydów, mieszkała tam również szlachta tychże narodowości. Dzięki temu możemy prześledzić praktykę życia prawnego mieszczaństwa i szlachty mieszkającej w Trnawie do przełomu, jaki nastąpił po 1848 roku.

Trnawa lokowana została w 1238 roku na prawie magdeburskim. System prawa stosowanego w tym mieście nie jest nam dokładnie znany i wymaga dalszych badań. Mieszczanie Trnawy już w średniowieczu stosowali w zakresie pobierania myta prawo Stołecznego Białogrodu (Székesfehérvár, Stoličný Belehrad, Alba Regia), który należał do rodziny miast prawa magdeburskiego, ale w krótkim czasie sam stał się miastem macierzystym z siecią własnych miast filialnych, położonych głównie na zachodzie dzisiejszej Słowacji². Do grupy tej należało również miasto filialne, które szybko oddzieliło się od wzorca miasta macierzystego (tj. Stołecznego Białogrodu), tworząc własne prawo. W drugiej połowie XIV wieku Trnawa wraz z innymi miastami utworzyła tzw. Związek Miast Tawernickich. Od wyroków wydanych w miastach należących do związku można było apelować do sądu urzędnika królewskiego – tawernika. Około połowy XV wieku powstał Zbiór Prawa Tawernickiego, który niestety nie zachował się do dziś w oryginale, a jedynie w odpisach (różniących się w szczegółach) stosowanych w poszczególnych miastach³. W zbiorze zawarte były postanowienia dotyczące dziedziczenia testamentowego, konieczności dokładnego spisu majątku spadkowego, możliwości dysponowania majątkiem na wypadek śmierci, wyłączenia z dziedziczenia, szczególnych uprawnień małżonki do dysponowania całym majątkiem (również poprzez testament), jak i poszczególnymi rodzajami majątku (odrębnego i wspólnego)⁴. Reguły ustalone w tym zbiorze stosowane były w badanym przez nas okresie.

Szlachta natomiast stosowała prawo zwyczajowe, które w 1514 roku opracował Štefan Werbőczy. Również w XIX wieku odwoływano się zawsze do owego spisu, który z uwagi na swą budowę nazwano *Tripartitum*⁵.

² Zob. szerzej D. Lehotská, *Vývoj mestského práva na Slovensku*, „Sborník FF UK Bratislava”, R. X, 1959, s. 65-114.

³ Niestety nie znany odpisu, który mógłby być stosowany w Trnawie. Analizę historyczno-prawną oraz edycję odpisu stosowanego przez miasto Ilok zawiera praca Š. Mertanovej, *Ius tavernicale, štúdie o procese formovania práva tavernických miest v etapách vývoja tavernického súdu v Uhorsku (15.-17. storočie)*, Bratislava, Veda, 1985.

⁴ Zob. szerzej Š. Mertanová, o.c., s. 155-215.

⁵ W niniejszym opracowaniu korzystano z tzw. wydania milenijnego: *Corpus iuris Hungarici, Opus Tripartitum Stephani Verbőczy*, ed. D. Márkus, Lipsiae 1902.

I. Zasady dziedziczenia beztestamentowego w prawie węgierskim.

Dziedziczenie *ab intestato* zawsze miało w Królestwie Węgierskim charakter subsydiarny w stosunku do dziedziczenia testamentowego⁶. Wśród mieszczan kultywowana była od najdawniejszych czasów zasada niepomijania descendentów, a dokładniej prawych potomków. Descendenci, obok pozostałego przy życiu małżonka, uznawani byli za dziedziców *ab intestato* pierwszej grupy. Obowiązywały tu dwie zasady: bliżsi krewni wyłączaali dalszych, a spokrewnieni w tym samym stopniu dziedziczyli w częściach równych (dziedziczenie *per capita*). Dalsi potomkowie dziedziczyli tylko część przypadającą na ich nieżyjącego przodka będącego dziedzicem *ab intestato* (np. dziedziczenie przez wnuków, na których przypadała do podziału część przysługująca rodzicom – *in stirpes*). Części pozostałego przy życiu małżonka i dzieci były równe. Sprawy te regulowało prawo tawernickie w następujący sposób: „So er aber, oder sie unterstirt angienge, es sey der Mann oder das Weib, als dann kompt ein solch Theil vom Manne aufs Weib und vom Weib auf dem Manne und so sie Kinder haben, auf sie gleichmessig zu theilen”⁷. Prawa dzieci nienarodzonych chronione były możliwością uwzględnienia w testamencie przysługującej im części⁸.

Majątek wspólny dorobkowy (*coacquisitio*) traktowany był w czasie trwania małżeństwa jako jedność, w którym każdy z małżonków miał idealny udział; rozdział następował w chwili ustania małżeństwa (najczęściej w chwili śmierci małżonka). Z biegiem czasu ukształtował się w prawie miejskim zwyczaj, później przyjęty również w *Tripartitum*, że udział każdego z małżonków w majątku wspólnym dorobkowym stanowił 50%. Można nim było dowolnie rozporządzić w testamencie, choć najczęściej testowano na rzecz drugiego małżonka, ustanawiając go dziedzicem uniwersalnym. Podkreślić należy, że małżeńskie prawo majątkowe w Królestwie Węgierskim (biorąc pod uwagę przepisy ze Zbioru Prawa Tawernickiego) w przypadku wspólnego majątku dorobkowego przyjmowało jako zasadę równość obu małżonków bez względu na płeć⁹.

⁶ Stan dziedziczenia *ex lege* z uwzględnieniem orzecznictwa sądu królewskiego (Kráľovskej kúrie – Curia regia) z końca XIX w. przedstawił T. Kern, *Das gesetzliche Erbrecht in Ungarn*, Wien 1897. W monografii tej we wstępie przedstawiono rozwój historyczny i podstawy nie tylko spadkowego, ale całego prawa majątkowego przede wszystkim węgierskiej szlachty. W pracy tej podana też jest dalsza literatura.

⁷ Cyt. wg Š. Mertanová, o.c., s. 202, na ten przypadek zwrócił uwagę Š. Luby, *Dejiny súkromného práva na Slovensku*, Bratislava, Iura edition (reprint), 2002, s. 530.

⁸ Taki testament sporządził mieszczanin trnawski Baltazar Kolderer 21 czerwca 1568 r., zapisując swojemu nienarodzonemu dziecku dom i winnicę. Gdyby jednak przyszły dziedzic zmarł wcześniej (tj. narodził się nieżywy albo zmarł jako dziecko) małżonka miała podzielić spadek między bocznych krewnych testatora – Štátny archív Bratislava, pobočka Trnava, MG Trnava (dalej w skrócie: MG Trnava), sygn. 3-2-11 oraz 3-2-6. Zauważyć należy, że podobne uregulowanie dotyczące pogrobowców ze stanu szlacheckiego znalazło się w *Tripartitum* cz. II, art. 62 i 63.

⁹ Szerzej na ten temat: M. Laclaviková, *Inštitút osobitného majetku manželov a jeho uplatnenie v uhorskom a československom manželskom majetkovom práve s prihľadnutím na rozhodováciu*

Drugą grupę dziedziców ustawowych tworzyli wstępni i rodzeństwo, którzy dziedziczyli w równych częściach, bez różnicy płci. Realizacja tego modelu opierała się na zasadzie subsydiarności, to znaczy, że dziedzice drugiej grupy dziedziczyli tylko wtedy, gdy nie było dziedziców pierwszej grupy¹⁰.

Nie usystematyzowane i jedynie fragmentaryczne reguły dotyczące prawa spadkowego stosowanego przez szlachtę znalazły się w pierwszej części *Tripartitum* (m.in. art. 17, 18, 19, 47, 57, 98, 99, 100). Dziedziczenie opierało się na zasadzie, w myśl której zarówno majątek dziedziczny (rodowy, ojcowizna)¹¹, jak i majątek nabyty przez spadkodawcę dziedziczyli w pierwszej klasie jego potomkowie według zasady *paterna paternis, materna maternis*¹².

Tripartitum w cz. I art. 47 regulowało ustawowe prawo do majątku rodowego braci męczyzny, który nie miał dziedziców ustawowych i nie sporządził testamentu. Mężczyźni, a konkretniej będący prawymi synami, uzyskiwali majątki dziedziczne. Kobiety mogły tylko dziedziczyć majątki uzyskane z donacji królewskiej zaopatrzonej klauzulą *utriusque sexus*; miały natomiast prawo do majątku ojca w wysokości $\frac{1}{4}$ ¹³. W prawie szlacheckim przyjęto zasadę, że dziedzice aż do podziału majątku tworzyli wspólnotę majątkową, w ramach której poszczególny dziedzic nie mógł samodzielnie rozporządzać spadkiem (ustawa nr 47 z 1723 § 4)¹⁴.

Drugą klasę dziedziców tworzyli w prawie szlacheckim przodkowie, którzy jednak nigdy nie dziedziczyli majątku uzyskanego przez donację królewską (majątek nabyty). W trzeciej klasie dziedziczyło rodzeństwo, z rozróżnieniem jednak spokrewnionych agnacyjnie i kognacyjnie, a także rodzeństwa prawnego i nieprawnego¹⁵.

Węgierskie prawo szlacheckie nie знаło wzajemnego prawa małżonków do spadku (*successio coniugalis*); wdowa miała jedynie roszczenie o zaopa-

činnost' Kráľovskej kúrie a Najvyššieho súdu Československej republiky (1848–1918), w: *Stát a právo v období absolutizmu*, red. K. Schelle, L. Vojáček, Brno, 2005, s. 110-131. Podobne rozwiązanie znajduje się w słowackim prawie cywilnym (§ 143a kodeksu cywilnego z 1964 r.).

¹⁰ Š. Luby, *Dejiny súkromného práva*, s. 530-531.

¹¹ Szlachecki majątek dziedziczny podporządkowany był surowym regulacjom w zakresie używania, dysponowania i dziedziczenia w odróżnieniu od samodzielnie nabytego majątku. Powstawał on najczęściej z donacji królewskiej, kupna, darowizny, ale w przypadku dalszego dziedziczenia stawał się majątkiem dziedzicznym. Szerzej na temat nabywania donacji królewskich: Š. Luby, *Liptovský a turčiansky register*, Bratislava 1939, s. 26-59.

¹² Idem, *Dejiny súkromného práva*, s. 530.

¹³ Kwarta dziewczęca (*quarta puellaris*) było to prawo dziedziczenia $\frac{1}{4}$ całego spadku zastrzeżone dla wszystkich potomków żeńskich spadkodawcy. Cześć przysługującą córkom wydawano im z całości majątku w naturze albo w pieniądzu. Instytucja ta znikła tak samo jak inne majątkowe prawa wiążące się z majątkiem rodzowym po wydaniu Ustawy nr 15 z 1848 r. (zob. Š. Luby, *Dejiny súkromného práva*, s. 517-518).

¹⁴ Precyzyjne rozróżnienie poszczególnych rodzajów majątków i przedmiotów przechodzących tylko na dziedziców płci męskiej albo dziedziców obu płci wyjaśnił Š. Luby, *Dejiny súkromného práva*, s. 515-522.

¹⁵ Szerzej na ten temat ibidem, s. 519-520.

trzenie i inne szczegółowo wymienione prawa¹⁶. Zmianę polegającą na możliwości sukcesji uniwersalnej małżonki co do całego spadku małżonka, który nie pozostawił prawych potomków i zmarł nie sporządzivszy testamentu, przyniosła ustawa nr 11 z 1687 roku¹⁷. Oboje małżonkowie, bez różnicy stanu, dziedziczyli cały majątek współmałżonka przy zachowaniu prawa do swobody testowania w zakresie majątku odrębnego. W małżeńskim prawie spadkowym szlachta i mieszczenie zostali zrównani wspomnianą ustawą, chociaż pozostały przy życiu szlachecki współmałżonek mógł dziedziczyć tylko wtedy, gdy nie było descendentów, natomiast w prawie miejskim małżonkowie nadal dziedziczyli razem z potomkami.

Charakterystykę dziedziczenia z ustawy trzeba uzupełnić stwierdzeniem, że majątek bezpotomnej osoby stanu wolnego (również wdowy lub wdowca), która nie sporządziła testamentu, przejmował skarb królewski¹⁸. W ustawach wydanych przez Habsburgów w XVII wieku przyjęto zasadę rozróżnienia losów spadku w zależności od stanowej przynależności takiej osoby: w przypadku mieszczan powołanym do dziedziczenia kaduka było miasto, natomiast w przypadku szlachcica skarb (*fiscus*). Natomiast wobec szlachty, która mieszkała w mieście, od XVII wieku istniał przepis szczególny (§ 2 ustawy nr 16 z 1649 r.), który wprowadził regułę zakazu przejścia spadku na miasto w sytuacji, gdy spadek miał być najpierw przedmiotem postępowania sądowego przed sądem szlacheckim¹⁹.

Istotną cechą prawa spadkowego stanowiła zasada zaliczenia na poczet spadku przysporzeń dokonanych za życia spadkodawcy (*kolačný princíp, collatio*). Instytucja ta stosowana była głównie w spadowym prawie szlacheckim, ale później również w prawie miejskim. W Królestwie Węgierskim do części spadkowej przypadającej do podziału zaliczano zwykle przysporzenia nieodpłatne, z wyjątkiem drobnych, okazjonalnych darowizn, a także darowizn,

¹⁶ Szerzej na temat statusu prawnego wdowy w postępowaniu spadkowym, zob. Š. Luby, *Dejiny súkromného práva*, s. 521-522.

¹⁷ Wzmianka o takim dziedziczeniu, a zatem *successio coniugalis* (zgodnie z ustawą nr 11 z 1687 oraz ustawy nr 26 z 1715 r.), znajduje się w testamencie, jaki sporządziła Kristina Theiner von Gordon (MG Trnava, sygn. 3-27-11).

¹⁸ Trip I. Art. 47 § 2: „...quod bona, et iura possessionaria post divisionem inter fratres factam, per aliquem fratrum acquisita et inventa, eodem fratre acquiretore praemortuo, et haeredibus destituto non, in fratres condivisionales derivantur, sed fisco regio applicantur”. Podobna regulacja dotyczyła wspólnego majątku nabytego dalszych krewnych – po bezpotomnej śmierci któregośkolwiek z nich kaduka dziedziczył fiskus (*Tripartitum*, cz. I art. 47 § 3). Szlachta i mieszczenie stosowali w badanym przez nas okresie dekrety Ferdynanda II (ustawa nr 87 z 1647 r.) i Ferdynanda III (ustawa nr 16 z 1649 r.). Oba akty regulowały sytuację prawną w wolnych miastach królewskich („in territoriisque liberarum regiarumque civitatum”), a także w miastach prywatnych („oppidorum”), odwołując się do dawnego prawa zwyczajowego („in antiquis ipsarum, in longo usu roboratis iuribus”).

¹⁹ „In bonis vero, seu domibus nobilitaribus et totaliter exemptis, intra vel extra moenis civitatum habitis, nullam civitates devolutionis iurisdictionem habeant et bona ejusmodi non ipsarum, sed suae majestatis collationi, et iudicatu dominorum iudicum regni ordinariorum, et comitatum subsint” (§ 2 ustawy nr 16 z 1649 r.) – cyt. wg *Magyar Törvénytár 1000-1895. Millenium emlékkiadás, 1608-1657. évi Törvényzikkék*, ed. D. Márkus, Budapest, Franklin Társulat, 1900, s. 534.

które darczyńca w sposób oczywisty i jawny nie uważał za mające zostać zaliczone na poczet schedy²⁰.

W przypadku kobiety oznaczało to, że do przypadającej jej części spadku zaliczano przysporzenia *ex titulo quartae puellaris*²¹. Zgodnie z art. 8 ks. III Zbioru Prawa Tawernickiego, wydzielony syn (tj. syn, któremu spadkodawca za życia wydzielił ze swojego majątku gospodarstwo), miał prawo tylko do części ojcowskiej, wyłączone natomiast były przedmioty gospodarstwa domowego, tzw. *Hausgerath*, które należały wyłącznie do żony spadkodawcy: „und das verheurathe Kind wollte seinen Theil nach gemachten Theilung haben, zum für allen Dingen soll mann einen ieden soviel von vätterlichen Gütter geben, als viel zur Hochzeit des Verheurathen gegeben ist, ausgenommen das Haussgerathe, welche immerzu vom Manne aufs Weib gerathen und sollen vom Weib auf dem Manne gefallen”²².

II. Ustanowienie dziedzica. Ustanowienie dziedzica było jednym z koniecznych elementów treści testamentu aż do wydania w 1715 roku ustawy nr 27 (*de testamentis*)²³. W tej ustawie, ze względu na żądania licznych testatorów, uwzględniona została barokowa tendencja do sporządzania testamentu tylko dla pobożnych celów charytatywnych oraz materialnego odpłacenia za dobrodziejstwo oddane przez społeczność testatorowi. W zbadanych testamentach wybija się na czoło funkcja zapisów (legatów), a precyzyjniej zapisobierców jako czerpiących z tych zapisów korzyści²⁴. W testamentach sporządzonych zgodnie z tą ustawą mógł występować wyłącznie zapisobierca, nie było konieczne ustanawianie dziedzica.

²⁰ Szerzej na ten temat Š. Luby, *Dejiny súkromného práva*, s. 516.

²¹ *Tripartitum*, cz. I, art. 101 § 4: „si filiae portiones, de rebus mobilibus paternis, post eius obitum non tulerunt, nam hoc modo portiones huius modi ad maritacionem cedent; insuper et quartalitia sua rehabebunt”.

²² Cyt za Š. Mertanová, o.c., s. 202.

²³ Według § 4 ustawy nr 27 z 1715 r. ustanowienie dziedzica nie uważano za konieczny element, ale zależało to od woli testatora, jeżeli chciał dać pierwszeństwo legatariuszowi przed dziedzicem: „haeredis institutio de substantia testamenti, amodo etiam imposterum requirantur; verum testatori liberum esto institutionem haeredis, in testamentum inserere vel omittere, cuius tamen insertio vel omissio, testamentum non vitabit”.

²⁴ Szerzej o problematyce legatów skierowanych na zbawienie duszy zob. np.: T. Krzneck, *Gottesfürchtig und um das Wohl der Familie besorgt. Stadtbürgerinnen in ihren Testamenten des hussitischen Zeitalters*, w: *Colloquia mediaevalia Pragensia I.*, Praha, 1999, s. 151; idem, *Prager und Pilsner Frauentestamente der Hussitenzeit im Vergleich*, w: *Medievalia historica Bohemica 4*, 1995, s. 265-278; M. Riethmüller, *Aspekte spätmittelalterlichen Frömmigkeit im Spiegel Hamburger Testamente (1310-1400)*, Hamburg 1994, s. 167. E. Vavra, *Pro remedio animae – Motivation oder leere Formel. Überlegungen zur Stiftung religiöser Kunstobjekte*, w: *Materielle Kultur und religiöse Stiftung im Spätmittelalter*, Hg. G. Jaritz, Wien 1990, s. 122-156. Co do praktyki ustanawiania legatów w Trnawie zob.: A. Švecová, M. Laclavíková, *Symbolická rovina idey „nihil est certius morte, nihilque incertius horae mortis” vyjadrená v meštianskych testamentoch 19. storočia*, w: *Symbol a symbolika v právu* (w druku); I. Tomová, *Duchovný život trnavského meštana na základe analýzy testamentov z 1. polovice 18. storočia*, w: *Historické rozhľady II/2005, Zborník príspevkov katedry histórie FF UCM v Trnave*, Prešov, Vydavateľstvo Michala Vaška, 2005, s. 79-93.

Dokonując wyboru dziedzica, brano pod uwagę takie czynniki jak wiek, zdolność do zarządzania majątkiem, a także bliskość wobec testatora, co rozumiano jako szczególnie stosunek łączący dziedzica ze spadkodawcą. Wśród przyczyn uzasadniających dziedziczenie wymieniano m.in. długoletnią przyjaźń, troskliwą opiekę w chorobie czy starości, wieloletnią służbę, bezinteresowną pomoc obcych osób, dobre zachowanie małżonka i dzieci, finansowe wsparcie testatora, troska o gospodarstwo czy majątek.

Status prawny dziedzica w sposób naturalny determinowany był jednoczesnym dziedziczeniem praw i obowiązków (aktywów i pasywów) testatora, co odróżniało dziedzica od zapisobiercy²⁵. Dziedzica powoływano w testamencie do całości spadku albo do jego ułamkowej części²⁶. W Królestwie Węgierskim dziedzic nabywał spadek z chwilą jego śmierci. Było to zatem odstępstwo od właściwego dla tradycji prawa rzymskiego i ABGB rozdzielenia pomiędzy powołaniem do spadku (*delatio hereditatis*) a jego nabyciem na podstawie odrębnej czynności (*adquisitio hereditatis*)²⁷.

Dziedzic całości masy spadkowej był dziedzicem uniwersalnym. Sukcesja uniwersalna oznaczała jednak nie tylko takie spadkobranie, w którym uzyskiwano na własność cały majątek, ale i większą, lukratywniejszą część spadku. Do obowiązków takich dziedziców najczęściej należało przede wszystkim spłacenie długów, organizacja pogrzebu i wypłacenie zapisów. Na przykład Anna Hendl ustanowiła w testamencie swego drugiego męża (był nim Andrej Sitora) dziedzicem pod warunkiem, że spłaci dług w wysokości 1200 zł związany z tym domem, a taką samą sumę odda siedmiorgu dzieciom z pierwszego związku Anny, jako ich ojcowską i macierzystą część: „vermache ich aber mit der Bedingniß damit er darauf haftende Schuld zu 1200 Gulden und meinen sieben Kinder aus der ersten Ehe, nementlich (...) ebenfals 1200 Gulden in aequalibus ratis als ein Vätterlich und Mütterliches Erbantheil und die Leichkosten auszuzahlen und bestreiten befüg seyn solle”²⁸.

W trnawskich testamentach instytucji sukcesji uniwersalnej odpowiadały następujące terminy: *wseobecny dedicz*, *universalsky hered*, *potomok*, *universal Erbe/Erbin*, rzadziej używano terminu: *napadnik*²⁹, w kilku przypadkach użyto terminu *dilnik*³⁰, natomiast w języku węgierskim używano zwrotu *Uni-*

²⁵ Do obowiązków dziedzica należało spłacenie długów, spełnienie nakazów, a także troskliwe gospodarowanie odziedziczonym majątkiem (np. Klara Miller przekazała córce cały majątek pod następującym warunkiem, „aby ona zsadnim spůsobem capital pohnut na cinela mimo, ked by sobe dom kupila les to wsecko pre buduczne ditki swe zachowała” – MG Trnava 3-19-29).

²⁶ W tych sprawach szczegółowo wypowiadały się poszczególne paragrafy testamentów, w których testator ustanawiał dziedziców przeznaczając im określone części spadku.

²⁷ Szerzej na ten temat Š. Luby, *Dejiny súkromného práva*, s. 509.

²⁸ MG Trnava, sygn. 3-20-42. Ze słów przytoczonego testamentu („vermache ich”) można by wnosić, że chodzi o zapis. W trnawskich testamentach czasownik ten stosowano zarówno, gdy ustanawiano zapis, jak i gdy ustanawiano dziedzica.

²⁹ MG Trnava, sygn. 3-29-4.

³⁰ MG Trnava, sygn. 3-28-25.

*versalis Heresemnek rendelem és névezem*³¹. W sposób jednoznaczny opisała to w swym testamencie z 4 października 1850 roku Rosalia Vybíral: „Poručam a zanechavam temuže manželowi wsetko mogle gak hnutedelne tak z nehnutedelne ymani [tu testatorka wymieniła powody ustanowienia dziedzica] gednim slowom manžela mogleho za wseobecneho magetnika universalem haeredem w mogeg poručenstwi ustanowugem”³². W niemieckich testamentach stosowana była następująca formuła nieograniczonego dysponowania spadkiem: „frey damit schalten und walten”³³.

Spadkodawca mógł powołać do dziedziczenia dalszego dziedzica w przypadku, gdyby dziedzic ustanowiony jako pierwszy nie nabył spadku. Powody, na których opierano się w trnawskich testamentach, ustanawiając owego dalszego dziedzica, stanowiły m.in. wcześniejsza, niespodziewana śmierć ustanowionego dziedzica albo niespłodzenie przez testatora potomka. W tym przypadku spadek nabywał dalszy dziedzic. Co do zasady, kto zostanie dalszym dziedzicem, mogło rozstrzygnąć się niezależnie od woli testatora. Na przykład Cecilia Sigh zadysponowała w testamencie: „kedbi ale geden aneb druhi ze sweta zesel, techdy takowi kapital z gedneho na druheho prepadne”³⁴. Natomiast prawo wzajemnego zastępczego dziedziczenia ustanowiła w testamencie wdowa, Magdalena Protivni, używając niemieckiego terminu: „Wechselseitiges Beerbungsrecht”³⁵.

Odsunięcie na pewien czas nabycia spadku przez dziedzica substytucyjnego było życzeniem, jakie wyraziła Mária Tajovič³⁶. Jej syn Ignác od dłuższego czasu podróżował i testatorka nie wiedziała, czy jeszcze żyje („čili ge esče na swete a dze prebiwa”), dlatego ustanowiła termin 32 lat od jej śmierci, w okresie którego syn albo jego potomkowie mogli zgłosić się po spadek. Po upływie tego terminu spadek miał przyspaść dalszym dziedzicom. Testatorka użyła określenia: „podla prawa prepisanich 32 rokuch”, odnoszącym się jednak do instytucji przemilczenia i zasiedzenia nieruchomości szlacheckich (*Tripartitum*, cz. III, art. 15). Powstaje zatem pytanie, czy po upływie wskazanego terminu mógł syn Ignác zgłosić się po spadek, do którego miał prawo wynikające ze stosunku pokrewieństwa (*Tripartitum*, cz. I, art. 46 § 6). Odpowiedź zdaje się pozytywna, choć roszczenie syna musiałyby rozpatrzeć sąd.

Innym rodzajem ustanowienia dziedzica było tzw. dziedziczenie powiernicze (*postupnik; substitutio fideicommissaria*), którego ustanawiano w trnaw-

³¹ MG Trnava, sygn. 3-22-37.

³² MG Trnava, sygn. 3-28-56. Podobnych formuł używano w testamentach w języku niemieckim. Np. w testamencie, jaki sporządziła w języku niemieckim Theresia Glückstein: „Alles was immer für Namen habende bewegliche Gut als Einrichtung, Kleider, Wäsche etc. wie es liegt und steht gehört meinem Mann” (MG Trnava, sygn. 3-28-8).

³³ MG Trnava, sygn. 3-24-43.

³⁴ MG Trnava, sygn. 3-30-28.

³⁵ MG Trnava, sygn. 3-27-23.

³⁶ MG Trnava, sygn. 3-28-25.

skich testamentach wtedy, gdy testator ograniczył dziedzica nakazem, że spadek może dziedzic otrzymać tylko na pewien czas albo do zajścia pewnego zdarzenia prawnego. Po upływie terminu lub zajściu zdarzenia był zobowiązany przekazać spadek dalszemu dziedzicowi. Tym zdarzeniem była najczęściej sytuacja, gdy dziedzic (najczęściej współmałżonek) ponownie wstąpił w nowy związek małżeński albo zmarł³⁷.

2.1. Dziedziczenie przez descendentów. Preferencja prawych potomków (*legálske deti*) przed innymi dziedzicami ustawowymi wynikała z chęci zachowania i powiększenia majątku rodzinnego, w tym warsztatu rzemieślniczego czy kupieckiego oraz utrzymania się na rynku. Prawo znało dziedziczenie nieślubnych potomków (*privignus*), ale o nich trnawskie testamenty milczą. Nie można zatem określić, w jaki sposób uposażano dzieci nieślubne. W żadnym bowiem przypadku nie zaznaczono w testamencie, że któraś z wymienianych w testamencie osób jest dzieckiem nieślubnym. Gdy testator nie miał własnych potomków, zazwyczaj zapisywał spadek swoim najbliższym, choć niekoniecznie krewnym (odpowiednikiem tego jest w dzisiejszym prawie słowackim instytucja „blizkich osóh” uregulowana w art. 116 kodeksu cywilnego z 1964 r.), albo ich potomkom, a także wychowawcom (*pastorkovia*)³⁸, adoptowanym dzieciom³⁹, chrześniakom⁴⁰, czy nawet dzieciom małżonka. W związku z prawem własnej rodziny do spadku oraz roszczeniami rodziny małżonka testament zawierał zwykle postanowienia zabezpieczające⁴¹.

Problematykę relacji dziedziców ustawowych i dziedziców testamentowych ze względu na postanowienia ustawy nr 49 z 1723 r. regulującej zakaz pomijania dziedzica koniecznego (tj. potomka), lub zmniejszania jego udziału w zakresie majątku ojcowskiego i macierzystego rozwiązała wieloletnia praktyka. Z testamentów trnawskich wynika mianowicie, że testatorzy sami powoływali na dziedziców potomków, a także ich dziedziców – wnuki i wnuczki⁴².

³⁷ MG Trnava, sygn. 3-22-23.

³⁸ „Eugenie Skultety kteru ga od geg maličkosti hodine z milosrdenstva starostliwie opatrujem” – MG Trnava, sygn. 3-29-22, 3-19-45, 3-27-32, 3-20-11, 3-22-23. Terminu *pastorkovia* użyła w swym testamencie Judita Vajdovič wobec Jána, Martina i Anny, dzieci swojego męża, którym był Juraj Plechla (MG Trnava, sygn. 3-24-5).

³⁹ Np. „ernnene ich meine von ihrer Kindheit adoptirte und angenommener liebe Tochter Antonia Wolf” (MG Trnava, sygn. 3-22-42).

⁴⁰ Np. „mein Täufling Carl Moenich” (MG Trnava, sygn. 3-28-55).

⁴¹ Np. „da keiner jeder meines seeligen Mannes noch weder meiner Anverwandten den mindestens Anspruch oder sonstige Forderung zu machen bevertiget sind” (MG Trnava, sygn. 3-22-42).

⁴² Takie same wnioski przyniosły badania testamentów szlachcianek siedmiogrodzkich z lat 1541-1715 przeprowadzone przez węgierskie badaczki I. Horn, K.S. Tüdös, E. Rüs-Fogarasi. Podobnie jak w Trnawie kobiety nie faworyzowały swoich córek kosztem synów, ale starały się o bardzo precyzyjne, równe rozdzielenie majątku (I. Horn, *Testamenty aristokratických žien v Sedmohradskom kniežatstve*, w: *Žena a právo. Právne a spoločenské postavenie žien v minulosti*, ed. T. Lengyelová, Bratislava 2004, Academic Electronic Press, s. 136). Natomiast przykładem testamentów z Trnawy są akty, jakie sporządziły Tekla Guttman (MG Trnava, sygn. 3-24-52) i Anna Rumpold (MG Trnava, sygn. 3-26-23).

Do pierwszej grupy dziedziców należały wszystkie dzieci, niezależnie od tego, czy pochodziły z aktualnego, czy poprzednich małżeństw testatora. Narzeczona testamentu, jak i sporządziła Maria Hastenteufel, czterokrotnie zamężna, jest wzorcowym przykładem ukazania zawiłości sytuacji rodzinnej i problemów spadkowych: „ponewadz syn z mogim prwnim manželem Carl Schulczom splodeny, Schulcz Antal Feldwebel w regemente, na tuto majetnost zadne prawo nema a barcz teho zaopatreny gest, z druhim manželem Schlichta Vilhelmom zadne dyety nezostaly, z tretym manželem Jaschniszky Carlom gendu czeru Theresiu a syna Carola Jassinszky w Kosciczach w Erziehungs-Hause zaopatreného sem splodila, s csulagsim manželem Pauliny Carlem gedneho Pauliny Jacuba osem roky stareho mam”⁴³.

Testator mógł jednak pozbawić spadku syna albo córkę, którzy swym zachowaniem wobec testatora utracili prawo do niego. Do powodów wydziedziczenia należała społeczna marginalizacja spowodowana niemoralnym i nieodpowiednim trybem życia. Spadkodawca nie mógł tych dzieci wyłączyć od dziedziczenia przez pominięcie ich w testamencie, ale musiał uczynić to w sposób wyraźny. W testamentach używano słów: *exhaereditowat*, *excontentuwat*, *witworit*, po których wymieniano powody wydziedziczenia⁴⁴.

Testator mógł zmienić swoją decyzję co do wydziedziczenia. Mógł też obniżyć część obowiązkową (np: „spodobneg pricziny synowy Ioannesowy, ponewacz on stwrte boske prikazany prestupugicze mna gak swogu matku ne ucztil, mna mnohorazy biti chsety sa opowazil, zteg zse pricsiny gaksto nehodnemu synowy nist wiczeg gaksto piet sto zlaty porucsam”)⁴⁵ albo ograniczyć możliwość swobodnego dysponowania rzeczą przyznaną w testamencie („ponewacz ale ten ze syn mog Mihaly [...] nan ho tak w gehu manzelskem stawe, gak ag predtim mnoho welke utraty som mala – wzdiczky marnotratny bol, chczem a zadam, aby sa mu tretya csastka do ruky nedala, less aby dve czery moge [...] interes do syrotneg kassy platily a on od teg ten ze interes kazdoroczne brawal”)⁴⁶.

Gdyby testator nie postanowił inaczej, w myśl prawa poszczególnym dziedzicom przysługiwały równe części spadku. Zazwyczaj jednak sam testator bardzo sprawiedliwie rozdzielał majątek, określał udziały na nieruchomościach, rozdzielał konkretne ruchomości większej wartości z obowiązkiem wynagrodzenia różnicy innym dziedzicom. W związku z tym należy przypo-

⁴³ MG Trnava, sygn. 3-26-29. Złożoność rodzinno-majątkowych stosunków przy wielokrotnych małżeństwach (stosunki z własnymi dziećmi, jak i dziećmi małżonka) starali się niektórzy testatorzy dokładnie opisać w testamencie z podkreśleniem wcześniejszego zaspokojenia (uposażenia) dzieci z poprzednich małżeństw (MG Trnava, sygn. 3-26-28, 3-24-43).

⁴⁴ Np. „pak li by ale wolaktere z ditek mogich stimto ostatnim mogim poradkem uspokogene nebolo, techdy ag stehoto meho poruczenstwa nech witworene ge” (MG Trnava, sygn. 2-24-25).

⁴⁵ MG Trnava, sygn. 3-21-7. Podobnie w innych testamentach, MG Trnava, sygn. 3-20-27, 3-28-10.

⁴⁶ MG Trnava, sygn. 3-19-40.

mniej zasadę zaliczania na poczet spadku (*collatio*)⁴⁷, która choć dotyczyła wszystkich dziedziców, to w praktyce trnawskich testamentów stosowana była przede wszystkim wobec dorosłych, wydzielonych potomków, zarówno mieszczan, jak i szlachty. Testatorzy wymieniali w testamencie osoby i majątek, który te osoby otrzymały wcześniej i który miał być traktowany jako część należna im z majątku spadkodawcy.

Zaliczania darowizn na poczet spadku można doszukiwać się w wielu testamentach (np. w sformułowaniu: „czere mogeg Marie [...] do gey častky imputuwat sa budu”). Czasami informowano o pełnym zaspokojeniu dziedzica („sind vollkommen befriediget”), o rzeczach zaliczonych do ich części spadkowej („a conto ihres Erbantheil vorstreckte”), o umorzeniu długów, czy spłaceniu ich przez testatora („som gaksto dlch geho [...] wiplatila, do geho csastky wespolek wratali”). Zaliczanie na poczet spadku występowało zasadniczo u mieszczan żyjących z własnej pracy. Moglibyśmy powiedzieć, że zasada ta rozwijała się szybciej w społeczności mieszczańskiej, która popierała usamodzielnianie dorosłych synów i córek, dążąc do tego, aby nie opuszczali domu bez materialnego zabezpieczenia.

Należy jeszcze stwierdzić, że obdarowanym lub wydzielonym wcześniej dzieciom przeznaczano w testamencie np. małą kwotę pieniędzy, rzeczy osobiste czy o charakterze sentymentalnym (określano je jako rzeczy „zum Andenken”). Zazwyczaj były to obrazy, srebrne naczynia, ubrania, zegarki kieszonkowe, biżuteria⁴⁸.

2.2. Dziedziczenie małżonków. Z trnawskich testamentów wynika, że mieszczanie Trnawy testowali zasadniczo na rzecz drugiego małżonka. Postępowano zatem podobnie, jak w innych miastach Królestwa Węgierskiego. Główną przyczyną przy testowaniu na rzecz małżonka była małoletniość dzieci i ich niezdolność procesowa. Przyjmowano wówczas, że spadkiem przypadającym potomkom mógł najlepiej zarządzać pozostały przy życiu małżonek jako najbliższy ich krewny. Interesy dzieci mogły być w takim przypadku zabezpieczone w różny sposób, o czym niżej.

Biorąc pod uwagę okoliczność, że dziedziczenie małżonków w prawie miejskim wywodziło się z dawnego zwyczaju traktowania małżonka jak dziedzica ustawowego pierwszej grupy, a także ze względu na prawo dziedziczenia rodzeństwa spadkodawcy, testament chronił przed sporami spadkowymi pozostałego przy życiu małżonka zakazując występowaniu przeciwko niemu z roszczeniami (zarówno w przypadku gdy był dziedzicem, jak i np. dożywot-

⁴⁷ Np. MG Trnava, sygn. 3-22-12.

⁴⁸ Zaliczanie na poczet schedy dotyczyło także dziedziców drugiego rzędu, a mianowicie wnuków testatora (dziedziczenie *per stirpes*), którzy na przykład według testamentu Anny Kellner z 15 czerwca 1824 r. nie mieli prawa do ojcowskiej części ich ojca Karola, dlatego, że on już wcześniej „sein väterliches schon erhalten hat” (MG Trnava, sygn. , 3-24-13).

nikiem). Na przykład Theresia Palman, chcąc zabezpieczyć spokojne używanie po jej śmierci spadku przez małżonka, poleciła w testamencie wszystkim krewnym, aby nie naruszali jego dożywocia, użytkowanie przez niego całej masy majątkowej pod groźbą utraty swoich praw do spadku: „seien freie lebenslängliche Genuß des ganzen sämtlichen Vermögen [...] die Verwandten dürfen nicht in mindestens bestreiten, Ungelegenheiten ihm machen unter den Verlust ihnen zugedachten Legata und Erbantheile, [...] welche dann fallen zur freien Disposition meines geliebten Gatten”⁴⁹.

Dziedziczenie małżonków (*succesio coniugalis*) podporządkowywało się idealnemu modelowi testamentu wzajemnego. W tym reżimie oboje małżonkowie nawzajem dziedziczyli po sobie. Obok ustanowienia drugiego małżonka dziedzicem, w testamencie takim określano też dalsze zasady podziału spadku, m.in. wskazywano wspomnianych już dalszych dziedziców (*náhradný dedič, postupník; substitutio fideicommissaria*)⁵⁰.

W zbiorze testamentów trnawskich zachowało się ponad dziesięć testamentów z pierwszej połowy XIX wieku sporządzanych przez oboje małżonków; cztery z nich można określić jako wzajemne. W pozostałych testamentach powoływano jako dziedziców bliższych lub dalszych krewnych, a dziedziczenie następowało po śmierci obojga małżonków⁵¹.

Na podstawie zbadanych dyspozycji testamentowych w Trnawie wyróżnić można sześć wariantów uczestniczenia pozostałego przy życiu małżonka w dziedziczeniu. Mógł on uzyskać cały majątek jako: a) dziedzic uniwersalny (zwłaszcza dzięki testowaniu udziału w majątku wspólnym) lub b) dożywotnik. Dożywocie (*lebenslängliche Nutznießung*), mogło jednak skończyć się w przypadku zawarcia ponownego związku małżeńskiego. Małżonek mógł się uważać za zarządzającego uzyskaną w ten sposób masą majątkową aż do uzyskania pełnoletności przez dzieci.

Do wyżej wymienionych tytułów zaliczyć należy najwięcej testamentów sporządzonych w Trnawie, chociaż sukcesję uniwersalną na rzecz pozostałego

⁴⁹ MG Trnava, sygn. 3-27-7.

⁵⁰ Na przykład: „der an Leben gebliebenen Ehegled als sein wahres umstrittenes freie disponieren, schenken, [...] die Wohlmacht haben wird” (MG Trnava, sygn. 3-29-37). Takie samo znaczenie miała formuła: „Auf dem Fall sollte die Elisabetha Hopp früher als meine Ehegatte Georg Resch sterben, so vermache ich mein sämtliches Vermögen [...] meinem oberwähnten lieben Ehegatte Georg Resch zur freyen Disposition. Auf dem Fall da ich Georg Resch früher als meine oftgenannten Ehegattin mit Todt abgehen sollte, so setze ich von meinen ganzen Vermögen meine Ehegattin Elisabetha Hopp zu Universal Erbin ein” (MG Trnava, sygn. 3-25-45). W testamencie, jaki sporządzili Ján i Mária Husarik dnia 6 września 1831 r. dla małżonki, dopóki nie wyjdzie ponownie za mąż, zastrzeżono posiadanie całego wspólnego majątku, a dzieci nie mogły rościć sobie praw do spadku aż do czasu śmierci drugiego małżonka: „Ked Maria Huszarik rodzena Belitsak až do smrti swe sa ne wida, bude držat celu magetnost a dieti takowe gu bantuwat nech sa neopovaža” (MG Trnava, sygn. 3-25-46).

⁵¹ Na przykład w testamencie, który sporządzili Ján i Alžbeta Homoky w dniu 5 grudnia 1850 r., postanowiono: „Dieser ist unsere letzte Wille, welche nach meines oder anderes und zuletzt beiden Ableben erfüllt werden” (MG Trnava, sygn. 3-29-37).

przy życiu małżonka uwarunkowywano rozsądnym gospodarowaniem odziedziczonym majątkiem, który następnie po śmierci małżonka przypaść miał potomkom testatora. Bywało tak również w przypadku ustanawiania dziedzica powierniczego. Taką dyspozycję dokonał m.in. Ján Husárik we wspólnym testamencie: „Ked bi po smrti manžela esce Maria Husarik rodena Belitska bi sa widala, techdi zcelej magetnosti polowička dietom nassim sa wireže, a takowi polowicz matka dokad dieti ne wirostu len ridit bude, ked bi ale wirostli gim prez umenseni musi (vydať)”⁵².

Treścią obowiązków pozostałego przy życiu małżonka było przyjęcie spadku. Dysponowanie przez niego spadkiem mógł testator determinować dodatkowym postanowieniem, np. nałożeniem obowiązku dokonania czegoś czy znoszenia. Obowiązek utrzymania spadku znikał w chwili zawarcia nowego małżeństwa, bowiem majątek dziedziczyli dalsi dziedzice. Wyjątkowo zachowała się Anna Janič, która małżonkowi pozwoliła na swobodne dysponowanie spadkiem w przypadku ponownego ożenku: „žadam aby mog manžel vszulagssy Pawel Vavrik wssetku [pozostalost'] dokad živi bude, bar bi in staw swog premenil lebo ne, užíval”⁵³.

Drugim wariantem było dziedziczenie małżonka z pozostałymi dziedzicami ustawowymi (descendentami i rodzeństwem). Dziedziczył wówczas zwykle połowę spadku. Przekazywano mu zakład rzemieślniczy, gospodarstwo, sprzęt domowy (meble, pościel itp.), ale sprawiedliwszą formą było zastosowanie partycypacji w całym majątku testatora, tak w aktywach, jak i pasywach, np. „Czo sa ale pozostalu maliczkku majetnost kreru sem ga zmogim manželom wiss menuwanim spraczu nassi nadobudli taku wseczku mogemu manželowi Benedik Paulowi a pozostalim ditkam rokuw Marie rokuw 10 Marisse 7 a Katuse roku 4 zanechawam a poruczam”⁵⁴.

Kolejnym sposobem było nabycie pewnych aktywów w formie zapisów (pieniędzy, ruchomości, pościeli i in.). Spadek małej albo niewielkiej wartości, a także preferowanie prawych potomków, przносиło małżonka na drugie miejsce. Ponadto w sytuacji, gdy pozostały przy życiu mąż posiadał połowę nabytego majątku (wspólnego), nie potrzebował majątkowego zabezpieczenia, tak jak potrzebowały tego dzieci spadkodawcy.

Czwartą możliwością udziału w spadkobranium przez małżonka było dziedziczenie spadku lub jego części w miejsce dalszego dziedzica. Na przykład w swoim testamencie z 24 maja 1825 roku Katarína Vilinovič domagała się, aby obecny mąż on Gerhard troszczył się jako opiekun o jej młodszą córkę Annę, dotkniętą chorobą. Swoją prośbę o tę opiekę podparła stwierdzeniem, że po śmierci córki on odziedziczy połowę majątku córki albo pieniądze uzyskane ze sprzedaży nieruchomości: „Lezby ale by ta ista czera moga skor,

⁵² MG Trnava, sygn. 3-25-46.

⁵³ MG Trnava, sygn. 3-24-55.

⁵⁴ MG Trnava, sygn. 3-22-24; podobnie MG Trnava, sygn. 33-38 oraz 3-21-3.

gak do czloweczenstwa sweho prinde, zemrela, techdy nech dom sa preda a polowicz domu nech tolko menuwanemu manželowy Gerhard Janossowy pripadne”⁵⁵;

Możliwe też było uzyskanie spadku w wyniku realizacji zobowiązań wypływających z kontraktu małżeńskiego (*Ehecontract*, *Heurathscontract*). Umowy małżeńskie zawierano tylko w interesie małżonek. Treścią tych umów było ustanowienie wiana (tj. tego, co ustanawiał mąż, nie ojciec), a także zapotrzenie wdów, ustanawiane najczęściej w formie określonej kwoty wypłacanej corocznie na utrzymanie (*Unterhalt*); oprócz tego małżonkowie zapisywali sobie dary wzajemne, tzw. *contrados*, na przypadek śmierci któregoś z nich. Częściej jednak czynili to mężowie na rzecz żon. W trnawskich testamentach używano terminów: *obliguwane weno*, *Morgengabe oder Widerlage*. Podkreślić też należy, że w badaniach na Słowacji zwracało się małą uwagę na umowy małżeńskie, twierdząc, że generalnie w Królestwie Węgierskim instytucja ta nie była powszechna⁵⁶. Natomiast badane testamenty wykazały sytuację zupełnie odmienną.

Ostatnim w końcu, szóstym wariantem było pominięcie małżonka w testamencie albo wyłączenie z dziedziczenia, co nie oznaczało jednak wydziedziczenia, bo małżonek nie był dziedzicem koniecznym. Niektóre testatorki wskazywały w testamentach na nieudane pożycie z mężem albo opuszczenie przez niego domu i podawały to za powód wyłączenia go z dziedziczenia. Przyjęcie takiego rozstrzygnięcia wyrażają słowa Zuzany Škultétyovej: „neprihľadagicze na radu a napominani panuw testamentarow, ktery od dokonana meho dosty mne zdrzowaly”⁵⁷.

2.3. Dziedziczenie wstępnych i spokrewnionych w linii bocznej.

Wstępni i spokrewnieni w linii bocznej tworzyli drugą grupę dziedziców. Ze względu na subsydiarny charakter nie mogli rościć sobie pretensji do spadku, dopóki żyli dziedzice konieczni. W braku dziedziców pierwszej grupy następowali rodzice⁵⁸, po nich rodzeństwo spadkobiercy i ich potomkowie. Użytkiwali spadek na takich samych warunkach jak dziedzice pierwszej grupy, a sposób dziedziczenia był taki sam jak w innych grupach⁵⁹. Rodzice testatorów jedynie wyjątkowo występowali w testamentach. Zwyczajem było za-

⁵⁵ 3-24-23.

⁵⁶ Por. uwagi dotyczące sąsiednich krajów: B. Bastl, *Manželstvo a výber partnera v Rakúsku v rannom novoveku*, w: *Žena a právo*, s. 170; P. Král, *Vdovy ve šlechtické společnosti ranného novověku*, w: *Žena a právo*, s. 145.

⁵⁷ MG Trnava, sygn. 3-19-59; podobnie sygn. 3-19-59, 33-34, 3-26-26, 3-24-51, 3-22-25.

⁵⁸ Na przykład: „czo sa zwissmenuwanich wiplat nachazat bude, a whotowosti esscze zostane, to wssetko wissmenuwaneg matke mogleg porucsam” (MG Trnava, sygn. 3-24-28), podobnie położę ze sprzedanego majątku dziedziczył ojciec Anny Urbancovej (MG Trnava, sygn. 3-22-25).

⁵⁹ Musieli oni uiścić opłaty pogrzebowe, spłacić długi, legaty, przyrzeczone korporacjom kościelnym i organizacjom dobra publicznego.

chowanie przez nich prawa używania części domu, którą zajmowali. Innym rozwiązaniem było nałożenie na dziedzica obowiązku starania się o rodziców⁶⁰. W przypadku dziedziczenia nabywali oni drobne ruchomości lub mniejsze kwoty pieniędzy.

Przy drugiej grupie dziedziców trzeba wspomnieć o ważnym ustawowym uprawnieniu krewnych w linii bocznej, a mianowicie prawie do uzyskania (również drogą sądową) majątku rodowego należącego dotąd do testatora (zarówno części macierzyńskiej, jak i ojcowskiej). O taki majątek chodziło na przykład w przypadku Andreja Kanoviča, którego żona, Mária Fischer, jego majątek dziedziczny przekazywała w testamencie z 3 grudnia 1825 roku dwóm braciom zmarłego małżonka, chociaż mogła mieć co do niego roszczenie na podstawie rozrządzenia uczynionego w testamencie: „ponewacz mog nebohy manžel Andreas Kanowicz po swogich rodiczoch [...] po bratrovi [...] dostal [peniaze], acz kolwek tento mog manžel wsetky tito penaze mne za ziwobita zaslubil, ga niczmeneg zadagicze wsetkim roztrzitostam po mogeg smrty konec uczinit, zadam a chzem aby si tehoto manžela bratry tyto penaze a sice czelkom 900 fl. [...] wizdwiwhy, a tak spokojeny byly”⁶¹.

2.4. Dziedziczenie przez osoby nie będące dziedzicami ustawowymi i osoby prawne. Osoby stanu wolnego, służące, a także wdowy i wdowcy bez najbliższej rodziny tworzyli szczególną, choć nieliczną grupę testatorów, która dysponowała zupełnie swobodnie całością lub częścią spadku. Na dziedziców osoby takie powoływały szwagrów, dzieci chrzestne, wychowanców albo ich współmałżonków, służące i inne osoby bliskie. Wszyscy byli ustanawiani za dziedziców zazwyczaj z chęci odwdzięczenia się przez dziedzica za ich przyjaźń, opiekę w starości albo chorobie. Na przykład Rozália Kritter dziedzicem uniwersalnym ustanowiła swą siostrę Julianę Vlasek pod następującym warunkiem: „sollte sie [Juliana Vlasek] aber etwa andere von mir weggehen oder früher als ich sterben so soll diejenige Person, die mir die lezte Treue erweisen wird Universal Erbin seyn”⁶².

Testowanie na rzecz osób prawnych stanowiło zupełnie wyjątkową sytuację, gdy testator pomijał swoich krewnych i przyjaciół, nie mogąc znaleźć odpowiedniej osoby. Zgodnie z testamentem Magdalény Czobor z 30 listopada 1830 roku w przypadku śmierci jej dzieci i ich potomków mieli wstąpić jako kolejni dziedzice: zbór ewangelicki w Trnawie, pastor, nauczyciel i ewan-

⁶⁰ Anna Jankovič, wypełniając wolę swego zmarłego małżonka Imricha Lapáka, wypłacała corocznie swojej siostrze 100 złotych na jej utrzymanie do rąk Pavla Babyndala, męża siostry jej zmarłego małżonka Anny Lapák (MG Trnava, sygn. 3-20-43).

⁶¹ MG Trnava, sygn. 3-24-24. Panna Mária Raschhofer w testamencie z 2 października 1845 r. zapisała w testamencie spadek bratu Ignacemu (po odliczeniu opłat pogrzebowych, długów i legatów), przy czym odwołała się do formuły: „laut gesezlichen Colateral Rechte” (MG Trnava, sygn. 3-28-9).

⁶² MG Trnava, sygn. 3-25-47.

gelicki fundusz charytatywny, a także potomkowie dwóch braci jej zmarłego małżonka⁶³. Gdy Katarína Wurm (testament z 13 listopada 1805 r.) uświadomiła sobie, że jej małżonek jest niegodny dziedziczenia, ponieważ ją wielokrotnie prześladował i męczył, ustanowiła spadkobiercą miasto Vác, uzasadniając swą decyzję wieloletnim pobylem w tym mieście (ok. 30 lat)⁶⁴.

Zakończenie. Dziedziczenie w wolnych miastach królewskich Królestwa Węgierskiego rozwijało się w kierunku postępującej unifikacji materialnoprawnej zmierzającej do równouprawnienia i harmonizacji, na płaszczyźnie podmiotowej i przedmiotowej, praw i obowiązków wszystkich obywateli, a także na poziomie wprowadzania uniwersalnych formuł w testamentach. Stopniowo dochodziło do wyrównywania różnic między płciami, co przejawiało się w jednakowym kształtowaniu się praw do poszczególnych części majątku. Swoboda testowania w miastach Królestwa Węgierskiego w testamentach sporządzonych w Trnawie w pierwszej połowie XIX wieku przejawiała się w możliwości dysponowania przez spadkodawcę poszczególnymi częściami majątku, rozdzielania części obowiązkowych, ustanawiania zapisów dobroczynnych (*piae causae*). Testamenty mogą też świadczyć o kształtującej się zasadzie szacunku dla woli zmarłego.

Najlepszym – przede wszystkim dla dziedziców ustawowych modelem – było rozwiązanie, w którym dziedzice testamentowi byli identyczni z dziedzicami ustawowymi. Zasadą było, że w sukcesji testamentowej najpierw następowali descendenci, małżonek, potem rodzice (ascendenci) a w końcu rodzeństwo i ich potomkowie, a gdy ich nie było, przychodziła kolej na krąg osób trzecich: przyjaciół, wychowawców testatora, służbę, kościoły i fundacje ukierunkowane na działalność dobroczynną. W praktyce (głównie w przypadku dziedziczenia descendentów) realizowano zasadę zaliczania wcześniejszych przysporzeń na poczet schedy. Wyrażało to naturalną sprawiedliwość wobec wszystkich potomków, którzy uzyskiwali równe korzyści z majątku spadkodawcy.

⁶³ MG Trnava, sygn. 3-25-22, podobnie sygn. 3-26-63.

⁶⁴ MG Trnava, sygn. 33-34.